

Księga Izajasza

Rozdział 10

1. Biada tym, którzy stanowią prawa niesprawiedliwe! i pisarzom, którzy ucisk na innych spisują! 2. Aby odpychali ubogiego od sądu, a wydzielali sprawiedliwość ubogich ludu mego; aby wdowy były korzyścią ich, a sierotki łupem ich. 3. Cóż uczynicie w dzień nawiedzenia, i spustoszenia, które z daleka przyjdzie? do kogoż się ucieczecie o wspomnienie? a gdzie zostawicie sławę waszą? 4. Aby się nie miała między więźniami unieść, i między pobitymi upaść. A wszakże w tem wszystkim nie odwróci się zapalczywość jego; ale jeszcze ręką jego będzie wyciągniona. 5. Biada Assurowi, ródze gniewu mego! chociaż kij rozgniewania mego jest w ręku jego. 6. Na naród obłudny pošlę go, a o ludu zapalczywości mojej przykażę mu, aby brał łup i wydierał korzyści a położył go na podeptanie, jako błoto na ulicach. 7. Lecz on nie tak będzie mniemał, i serce jego nie tak będzie myślało, ponieważ w sercu swem ułożył, aby wytracił i wykorzenił niemało narodów. 8. Albowiem rzecze: Izali książęta moi nie są też i królmi? 9. Izali Chalmo nie jest jako Karchemis? Izali Arfat nie jest jako Emat? Izali Samaryja nie jest jako Damaszek? 10. Jako ręka moja znalazła królestwa bałwańskie, chociaż bałwany ich większe były, niż w Jeruzalemie i w Samaryi. 11. Izali Jeruzalemowi i bałwanom jego tak nie uczynię, jakom uczynił Samaryi i bałwanom jej? 12. I stanie się, gdy Pan wykona wszystkę sprawę swoją na górze Syońskiej i w Jeruzalemie, że nawiedzę owoc wyniosłego serca króla Assyryjskiego, i pychę wysokich oczów jego; 13. Bo rzecze: W mocy ręki mojej uczyniłem to, i w mądrości mojej; bom był mądry, i odjąłem granice narodów, a skarby ich zabrałem, i wytraciłem obywateli jako mocarz. 14. Owszem ręka moja znalazła majątność narodów jako gniazdo; a jako zbierają jajka, które są opuszczone, takiem ja wszystkę ziemię zebrał, a nie był ktoby skrzydłem ruszył, albo otworzył usta, i coby mruczał. 15. Izali się będzie przechwalała siekiera przeciw temu, który nią rąbie? Izali się będzie wynosiła piła przeciw temu, który nią trze? jakożby się wynosiła różga przeciw temu, który ją podniósł? jakożby się przechwalał kij, że nie jest drewnem? 16. Przetoż Pan, Pan zastępów, pošle na tłustych jego suchoty, a pod sławą jego z prędką się zapali, jako gwałtowny ogień; 17. Bo Światłość Izraelowa będzie ogniem, a Święty jego płomieniem, który spali i pożre ciernie jego i osiet jego dnia jednego. 18. Także wspaniałość lasu jego i urodzajnych pól jego, od duszy aż do ciała zniszczy, i stanie się jako chorąży od strachu uciekający. 19. A pozostałych drzew lasu jego mała liczba będzie, tak, że je i dziecię będzie popisać mogło. 20. I stanie się dnia onego, że ostatki Izraelskie, i ci, którzy zostali z domu Jakóbowego, nie będą więcej polegać na tym, co ich bije; ale prawdziwie polegać będą na Panu, Świętym Izraelskim. 21. Ostatek nawróci się, ostatek Jakóbowy do Boga mocnego. 22. Bo choćby lud twój, o Izraelu! był jako piasek morski, ostatek tylko z niego nawróci się. Wytracenie naznaczone sprawi, że ziemia będzie opływała sprawiedliwością. 23. Wytracenie mówię naznaczone uczyni Pan, Pan zastępów, w pośrodku tej wszystkiej ziemi. 24. Przetoż tak mówi Pan, Pan zastępów: Nie bój się Assyryjczyka, ludu mój! który mieszkasz w Syonie; różgą ubije cię,

a łaskę swą podniesie na cię, jako na drodze Egipskiej. **25.** Albowiem po maluczkim czasie skończy się gniew mój przeciwko tobie, a na wygładzenie ich zapalczywość moja powstanie. **26.** Gdyż bicz nań wzbudzi Pan zastępów, jako porażkę Madyjańczyków na skale Horeb; a jako podniósł różgę swoją na morze na drodze Egipskiej tak ją nań podniesie. **27.** A dnia onego zdjęte będzie brzemię jego z ramienia twego, i jarzmo jego z szyi twojej; owszem, skażone będzie jarzmo od przytomności pomazanego. **28.** Przyciągnie do Ajat, przejdzie przez Migron, w Machmas złoży oręż swój. **29.** Przejdą bród, w Gieba jako w gospodzie nocować będą; ulęknie się Rama, Gabaa Saulowe uciecze. **30.** Podnieś głos twój, córko Gallim! niech słyszą w Lais, o ubogie Anatot! **31.** Ustąpi Madmena; obywatele Gabim zbiorą się do uciekania. **32.** Jeszcze przez dzień zastanowiwszy się w Nobie, pogrozi ręką swą górze córki Syońskiej, i pagórkowi Jeruzalemskiemu. **33.** Oto Pan, Pan zastępów, okrzese wszystkę siłę latorośli, a te, którzy są wysokiego wzrostu, podetnie; i będą wysocy poniżeni. **34.** Gęstwiny także lasów siekiera wytnie, a Liban od wielmożnego upadnie.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.